

NR 46
JESIEŃ 2015



SALAMANDRA

15lat

KWARTALNIKA GORCZAŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

ISSN 2300-6994



- **PERŁA NADMORSKIEJ PRZYRODY**
- **BIEGACZ UROZMAICONY**
- **ROWEREM PRZEZ GORCZAŃSKI PARK NARODOWY**
- **WĘDRUJĄCE OWOCE**



GORCE W OBIĘKTYWIE

Jesień w Gorcach. Fot. Marek Ruciński



OD REDAKCJI

1992 r.
Na obszarze GPN zostaje
założona sieć stałych
powierzchni badawczych
środowiska przyrodniczego

Nadejście jesieni zwiastują coraz krótsze dni i stopniowe obniżanie się temperatury powietrza. Jest to czas zmian w przyrodzie. Rośliny wieloletnie, których części nadziemne corocznie obumierają, by przetrwać zimę, gromadzą substancje zapasowe w korzeniach, bulwach lub cebulach. Wiosną wyrosną z nich młode pędy. Liście drzew i krzewów zmieniają barwy tworząc malowniczy krajobraz w odcieniach żółci i czerwieni. Niektóre zwierzęta przenoszą się do cieplejszych stref klimatycznych, a te, które spędzają zimę w naszych warunkach gromadzą zapasy nie tylko w postaci pożywienia, ale i tłuszczu pod skórą, który zapewni im odpowiednią energię oraz zabezpieczy przed zimnem. Wiele gatunków zmienia szatę (sierść) z letniej na zimową – grubszą i bardziej gęstą. Tak przygotowane mają szansę przetrwać ten najtrudniejszy okres w ich życiu.



Mam nadzieję, że po upalnym lecie przed nami pogodna, złota, polska jesień. Zapraszam na gorceńskie szlaki, wycieczka o tej porze roku dostarczy uważnemu obserwatorowi wielu niezapomnianych wrażeń przyrodniczych i estetycznych. Na niepogodę polecam artykuły z jesiennego numeru naszego kwartalnika.

Salamandra

Co nowego u Nas!

...potrafi bezpiecznie zeskoczyć na twarde podłoże z wysokości siedmiopiętrowej kamienicy! Kto to? Zainteresowanych zapraszam na wystawę fotograficzną pt. „Kozica – żywy symbol Tatr”. Wystawa została zorganizowana przez Tatrzański Park Narodowy z okazji 60-lecia istnienia Parku i w miesiącach wrzesień – październik 2015 r. można ją obejrzeć w siedzibie GPN w Porębie Wielkiej.

26 września br. w Gajówce Mikołaja po raz kolejny zagości poezja. Swoje wiersze przedstawi Stanisława Szewczyk z Łopusznej.

W październiku br. ogłosimy konkurs dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów pt. „35 lat parku narodowego w Gorcach”. Szczegółowe informacje znajdziecie na naszej stronie internetowej: www.gorcepn.pl



PORTRETY MIESZKAŃCÓW OSTOI GORCZAŃSKIEJ

Biegacz urozmaicony

Wśród powszechnie spotykanych owadów z rzędu chrząszczy, miejsce wyjątkowe w Gorczańskim Parku Narodowym, zajmują te ściśle związane z jego leśnymi siedliskami, a wśród nich przedstawiciele rodziny biegaczowatych z rodzaju **biegacz** i **tęcznik**. Zwracają uwagę głównie rozmiarami ciała – średnimi lub dużymi, groźnie wyglądającymi żuwaczkami, a także niezwykłą ruchliwością.



Groźnie wyglądające żuwaczki biegacza fioletowego. Fot. Marek Ruciński

Chrząższe tej rodziny charakteryzuje wydłużone, masywne ciało okryte twardym, chitynowym pancerzem. Dzięki tzw. barwom strukturalnym, powstającym w wyniku załamania światła na warstwach chityny, u niektórych gatunków przybiera on efektowne kolory – od metalicznie zielonych przez złote, brązy, aż po fiolety. Pokrywy chroniące drugą parę błoniastych skrzydeł i odwłok są całkowicie gładkie lub posiadają liczne guzki, dołki czy rowki. Czułki mają długie, nitkowate. Trzy pary smukłych, silnie umięśnionych odnóży, zapewnia owadom szybkie i sprawne poruszanie się.

Większość przedstawicieli rodziny biegaczowatych to drapieżcy. Polują z reguły nocą, a dzień spędzają w ukryciu pod kamieniami, w ściółce, w spróchniałych kłodach i pniach. Z nastaniem zmierzchu wyruszają na łowy. Ich łupem pada-



Biegacz granulowany. Fot. Marek Ruciński

ją głównie owady, ślimaki oraz inne drobne bezkręgowce, które uśmiercają za pomocą żuwaczek. U niektórych gatunków występuje zjawisko, tzw. trawienia pozajelitowego. Schwyte ofiary są oblewane sokiem żołądkowym i dopiero po pewnym czasie, nadtrawiony i zmiękczony pokarm zostaje wchłonięty. Tylko nieliczne gatunki z tej rodziny przystosowały się do pobierania pokarmu roślinnego. Wśród nich są nawet szkodniki upraw rolnych, np. **łokaś garbatek** odżywiający się ziarnem zbóż.



Biegacz skórzasty. Fot. Marek Ruciński

Jednak zdecydowana większość to sprzymierzeńcy człowieka, gdyż polując na owady będące szkodnikami roślin uprawnych, przyczyniają się do ograniczenia ich liczebności.

1993 r.
Powstanie Pracowni
Naukowej GPN



Biegacz zielonożłoty. Fot. Marek Ruciński

Chrząszcze z rodziny biegaczowatych w obliczu zagrożenia stosują niezwykle oryginalną metodę obrony. Szczególnym przykładem jest **strzel kanonier**. Zaniepokojony, z gruczołu znajdującego się w okolicy otworu odbytowego, wytryskuje ciecz zawierająca substancje wybuchowe (nadtlenek wodoru i hydrochinon). W trakcie eksplozji pojawia się niebieskobiały obłoczek podobny do tego, jaki unosi się nad zapaloną zapalką, mający własności parzące i żrące.

Biegaczowate są mieszkańcami krajów leżących głównie w strefie klimatu umiarkowanego i chłodnego. Na świecie opisano już ponad 30 tys. gatunków należących do tej rodziny, z czego w Polsce ponad 500. Na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego stwierdzono ok. 100 gatunków, a wśród nich **biegacza urozmaiconego** chronionego przez Europejską Sieć Ekologiczną Natura 2000, do której należy Specjalny Obszar Ochrony Siedlisk „Ostoja Gorczańska”.

Biegacz urozmaicony jest średniej wielkości chrząszczem, o długości ciała do 3 cm, barwy czarnej i charakterystycznej rzeźbie pokryw. Na każdej z nich znajdują się cztery rzędy wyraźnych dołków rozdzielonych krótkimi żeberkowatymi wyniesieniami. Spotkane w terenie osobniki, pokryte są zwykle warstewką błota lub mułu, które wypełniają same dołki na pokrywach i przed-

pleczu. Jest to forma kamuflażu, specyficzna dla tego gatunku. Biegacz urozmaicony jest gatunkiem leśnym, ale jego występowanie w danym siedlisku jest uzależnione od obecności wody. W związku z tym zaliczany jest do zwierząt, tzw. „półwodnych”.

Dorośle chrząszcze oraz ich larwy – typowi drapieżcy, potrafią polować zarówno na lądzie przy obrzeżach wód, jak i w wodach leśnych stawków i potoków. Ich ofiarami padają, m.in. larwy i dorośle osobniki wodnych owadów oraz ślimaki, dżdżownice, a nawet kijanki i małe rybki. Polując w wodzie, potrafią przebywać pod jej powierzchnią nawet do pół godziny, wynurzając się tylko na krótką chwilę w celu nabrania zapasu powietrza. Co ciekawe, oprócz tej umiejętności (zabierania pod wodę powietrza), nie posiadają w swojej budowie zewnętrznej żadnych szczególnych przystosowań do pływania i nurkowania, typowych dla wodnych chrząszczy, jak: wiosłowate odnóża czy obły kształt ciała.

Pełny rozwój osobniczy biegacza urozmaiconego trwa ok. 1 roku. Na wiosnę samica składa jaja (20–30 szt.) do wilgotnej gleby, w niewielkiej odległości od wody. Po ok. 2 tygodniach wykluwają się z nich larwy, które żyją w tym stadium przez ok. 5–6 tygodni, po czym zakopują się w murszejącym drewnie lub w wilgotnej glebie. Budują tam kolebki poczwarkowe, w których ulegają przeobrażeniu. Młode chrząszcze opuszczają miejsca wylęgu jesienią tego samego roku lub po przezimowaniu, dopiero na przyszłą wiosnę.

Anna Kurzeja



Biegacz urozmaicony. Fot. Marek Kurzeja



SALAMANDRA OPOWIADA

Kokoszka – nowy gatunek dla Gorczańskiego Parku Narodowego



Stawy dworskie – doskonałe środowisko życia dla kokoszki.
Fot. Ewa Strauchmann

W 2015 roku lista gatunków ptaków występujących na terenie Gorczańskiego Parku Narodowego poszerzyła się o kokoszkę, dawniej nazywaną kurką wodną (łac. nazwa *Gallinula chloropus*, ang. nazwa Moorhien), ptaka z rodziny chruścieli, którego bliskimi krewnymi są m.in. derkacz i łyska. Tak więc liczba stwierdzonych w GPN gatunków ptaków wynosi obecnie 141.

Ptak zasiedlił stawy w parku dworskim hr. Wodzickich w Porębie Wielkiej – niewielkie zbiorniki wodne z małymi wysepkami, porośnięte obfitą roślinnością.

Pierwszą obserwację jednego dorosłego osobnika, pływającego w godzinach wieczornych na dolnym stawie, odnotowano 14 czerwca, a następnie potwierdzono przez kolejne trzy wieczory. Po kilku dniach udało się zauważyć drugiego ptaka.

W tym okresie były one szczególnie

płochliwe. Nawet nieznaczny ruch na brzegu stawu powodował, że szybko chowały się w zaroślach. W ciągu krótkich „spotkań” można jednak było dostrzec charakterystyczne cechy ich wyglądu: biały wąski pasek po bokach ciała, wyraźnie odcinający się od ciemnego, jednolitego upierzenia grzbietu, krótki ogon z białymi piórami podogonowymi, a przede wszystkim jaskrawo czerwoną plamę na czole i dziobie.

Ponieważ ptaki pojawiły się w okresie lęgowym przypuszczano, że założą przy stawach gniazdo. Przewidywania potwierdziły się dopiero 23 lipca, gdy po raz pierwszy na stawie obserwowano młode osobniki.

Szybko przemieszczały się po tafli wody, często ukrywały się w trzcinach, dlatego trudno je było policzyć. Najpierw pokazywały się 2–3 pisklęta, a ostatecznie stwierdzono 6 młodych. W pierwszych tygodniach po ujawnieniu przypominały czarne puszyste kulczki z czerwonymi dziobami.

W miarę upływu czasu ptaki stawały się coraz mniej skryte.

Całe stado wraz z dorosłymi można





2004 r.

W ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 w granicach GPN powołano Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków „Gorce” o pow. 6,825 ha



Młody osobnik. Fot. J. Loch

było teraz swobodnie obserwować podczas żerowania. Zarówno dorosłe, jak i młode sprawnie pływały, wykonując przy tym rytmiczne ruchy głową w przód i tył. W poszukiwaniu pożywienia – ślimaków, larw owadów i innych drobnych zwierząt wodnych, a także delikatnych części roślin – często nurkowały.

Kokoszka ma smukłe nogi z długimi palcami, które pozwalają jej szybko poruszać się po łądzie. Młode, już od pierwszych dni życia, sprawnie przemieszczały się pomiędzy stawami. Często obserwowano jak żerowały „na piechotę”, brodząc w płytkiej

wodzie przy brzegu i na wysepkach. Widywano je także siedzące na gałęziach krzewów otaczających stawy, szczególnie wieczorową porą.

Po upływie 6 tygodni młode zmieniły upierzenie. Od dorosłych osobników odróżniały się tylko kolorem dziubu i brakiem czerwonej plamy na czole.

Ptaki można było obserwować jeszcze w ostatnich dniach września. Jak podaje literatura długo przebywają na terenie Polski. Dopiero sroga zima powoduje, że odlatują na południe i zachód Europy gdzie klimat jest łagodniejszy. Miejmy nadzieję, że powrócą w przyszłym roku.

Ewa Strauchmann

SZLAKIEM POLSKICH PARKÓW NARODOWYCH

Perła nadmorskiej przyrody – Woliński Park Narodowy



Woliński Park Narodowy został utworzony w 1960 roku i obejmuje część największej polskiej wyspy – Wolin. W Parku zobaczyć można najpiękniejszy odcinek polskiego wybrzeża klifowego, dobrze zachowane lasy bukowe, unikalną, wyspiarską delcie Świny. W 1996 roku Woliński Park Narodowy stał się pierwszym w Polsce



parkiem morskim. Udało się to dzięki włączeniu w jego granice jednej mili morskiej wód przybrzeżnych Bałtyku, archipelagu wysp we wstecznej delcie Świny oraz części Zalewu Szczecińskiego. Obecna powierzchnia Parku wynosi 10 937 ha. Jest to jedyny w Polsce park narodowy położony na wyspie.



Wiciokrzew pomorski. Fot. Jan Loch

Na wyspie Wolin występuje ponad 1300 różnych gatunków roślin, w tym wielu gatunków chronionych i rzadkich, z tej liczby około 600 żyje na terenie Parku. Zbocza stromych klifów porastają gęste zarośla rokitnika zwyczajnego. Płytkie, piaszczyste dno Morza Bałtyckiego zamieszkują glony: zielenice, brunatnice i krasnorosty. Na lądzie spotykamy bardzo dobrze zachowane lasy bukowe, których struktura zbliżona jest do lasów pierwotnych. Średni wiek lasów parku wynosi aż 106 lat.



Wybrzeże klifowe na wyspie Wolin. Fot. Jan Loch

Obszar delty Świny został zaliczony do ostoi ptaków o znaczeniu europejskim.



Buczyna pomorska na klifie. Fot. Jan Loch

Bardzo cennym gatunkiem rosnącym w lasach jest paproć – długosz królewski. Na obszarze parku spotykamy rzadkie rośliny strefy nadmorskiej, tj. woskownicę europejską czy wiciokrzew pomorski. Rośliny plaży nadmorskiej reprezentują, m.in.: rukwiel nadmorska, honkenia piaskowa, wydmuchrzyca piaskowa.

Świat zwierząt jest bardzo zróżnicowany i bogaty w rzadkie w Polsce gatunki. Przez



Rukwiel nadmorska. Fot. Jan Loch

Z bogatego świata owadów spotkać tu można największego w Polsce chrząszcza – jelonka rogacza. Wody Zatoki Pomorskiej zamieszkuje wiele ryb oraz rzadkich ssaków morskich – foka szara i morświn. Lasy parku to dom dla dzików, żubrów, saren i jeleni, a z drapieżników – lisów, borsuków i kun.

Wyspa Wolin ukształtowana została przez ostatni lodowiec około 11 000 lat temu i wciąż się zmienia. Dominującym krajobrazem Parku jest pasmo wzniesień, tzw. Pasma Wolińskie ciągnące się od Zalewu Szczecińskiego, aż po morze Bałtyckie

tworzą najwyższe w Polsce klify o wysokości 95 m p.p.m. Corocznie niszczące działanie wody zabiera około 80 cm brzegu. Drugim, charakterystycznym krajobrazem Parku jest Wsteczna Delta Świny z kilkudziesięcioma małymi wyspkami, rozdzielonymi kanałami cieśniny Świny. Na tym terenie corocznie powstają nowe płycizny i wyspki. Trzecim typem krajobrazu są polodowcowe jeziora w okolicach Warnowa.

Lokalizacja Wolińskiego Parku Narodowego w jednym z najatrakcyjniejszych zakątków Polski sprawia, że jest on doskonałym obszarem do prowadzenia edukacji przyrodniczej. Do potrzeb edukacyjnych służą następujące ośrodki: Muzeum Przyrodnicze WPN, Galeria Stare Muzeum, Zagroda Pokazowa Żubrów, Baza Edukacyjna „Biała Góra”, Kompleks Edukacyjny „Grodno” oraz ścieżki edukacyjne na terenie Parku. Park organizuje liczne wydarzenia edukacyjno-kulturowe, min. Noc Muzeów, Dzień Zie-



Bielik zwyczajny. Fot. Robert Łabuz



Jezioro Turkusowe – atrakcja przyrodnicza Wolińskiego Parku Narodowego. Fot. Jan Loch

Kolor lustra wody jest wynikiem zjawisk fizykochemicznych charakterystycznych dla jezior o białym, kredowym dnie.

mi, Dzień Pszczoły oraz konkursy przyrodnicze. W chwili obecnej zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym „Dzika Przyroda w Obiektywie”. Do wygrania są atrakcyjne nagrody, takie jak tablet czy aparat fotograficzny.

Do zobaczenia w Wolińskim Parku Narodowym.

Michał Szweik
Woliński Park Narodowy



WIEŚCI ZE ŚWIATA PRZYRODY

Rykowisko – niezwykle spektakl w naturze

Na przełomie września i października wczesnym rankiem lub pod wieczór las rozbrzmiewa donośnymi porykiwaniami, odbijającymi się echem po okolicy. To znak że rozpoczął się okres jelenich godów zwanych rykowiskiem. Byki przez większą część roku mało widoczne, teraz stają się bardzo aktywne. Swoje potężne poroża wypróbowują na pojedynczych, młodych drzewkach pozabawiając je kory i łamiąc gałęzie. Rykowisko rozpoczynają zwykle młode byki, które nie będą się liczyć w decydującej rozgrywce. Najgłośniej ryczą 5–8 letnie samce, wchodzące dopiero w siłę wieku. Te najpotężniejsze są mniej słyszalne, pomrukują cicho pilnując zgromadzonych w pobliżu łań i czuwają, by nie zbliżył się do nich rywal. W powietrzu unosi się zapach piżma, a rywalizacja głosowa przeradza się często w bezpośrednie starcia. Stawką jest władza nad haremem łań i przekazanie swoich genów następnemu pokoleniu. Na placu boju pozostaje tylko najsilniejszy. Pokonany odchodzi szukać szczęścia gdzie indziej. Na polanie pozostaje rozorana racicami darń, ślad po niedawnym pojedynku.

W okresie rykowiska samce są tak zajęte łaniami i rozgrywaną rywalizacją, że niemal nie pobierają pokarmu



Samiec jelenia – byk. Fot. Bernard Jagoda

i mało zważają na swoje bezpieczeństwo. Łatwiej je zatem podejść i obserwować. Po zakończeniu godów byki opuszczają stado, żyją samotnie lub w kawalerskich grupach.

W czasie rykowiska łanie wydają się być niezainteresowane aktywnością samców. Intensywnie żerują, przygotowując się do nadchodzącej zimy. Od tego zależy, jak przeżyją okres zimy oraz w jakiej kondycji przyjdą na świat ich młode. Z nastaniem wiosny, najczęściej w maju, samice rodzą przeważnie jednego cielaka. Matka karmi je mlekiem aż do nadejścia zimy, ale już od drugiego tygodnia życia młode uzupełniają swoją dietę pokarmem roślinnym. Po 2 miesiącach cielęta są w pełni odchowane, jednak matki opiekują się nimi przez cały pierwszy rok ich życia.

Anna Kurzeja

TURYSTYKA W GPN



2008 r.

Utworzenie Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk „Ostoja Gorczańska” o pow. 17,998 ha, która chroni siedliska przyrodnicze

Rowerem po Gorczańskim Parku Narodowym

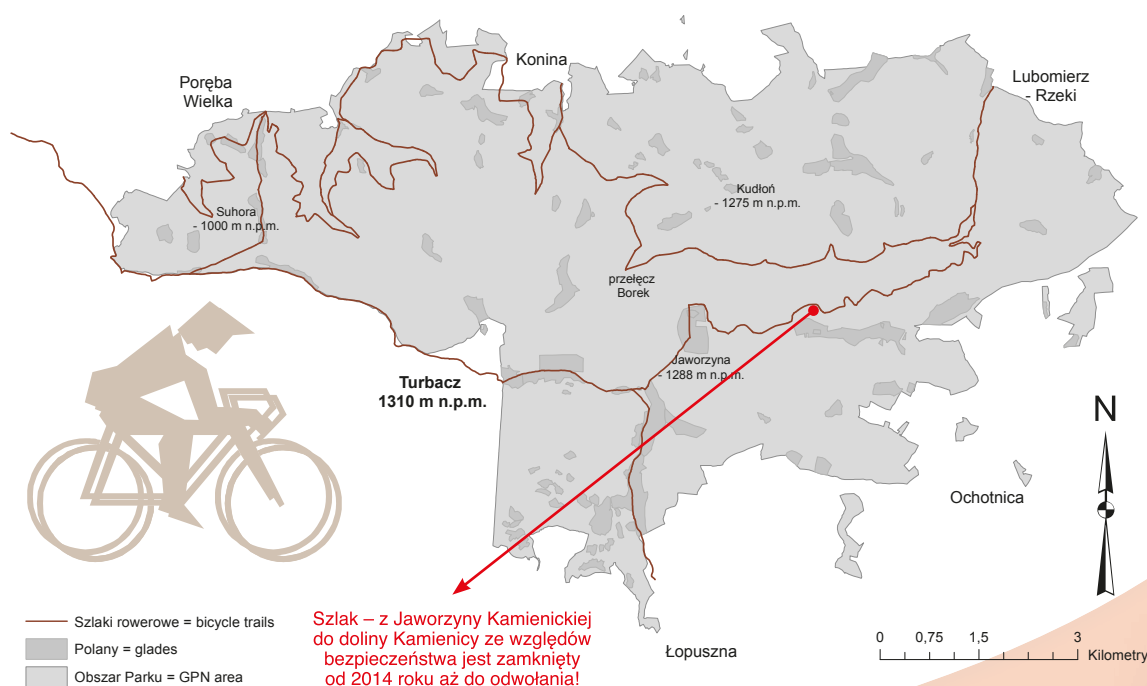
Jesień to najbardziej kolorowa pora roku. Warto więc wybrać się w Gorce, by nasycić oczy pięknymi, wielobarwnymi krajobrazami, a także posłuchać jesiennych odgłosów karpackiej puszczy.

Tym razem, na wycieczkę chciałabym zaprosić turystów rowerowych. Ta forma turystyki jest dopuszczona w Parku od ponad 20 lat. Uprawiać ją można w formie kameralnej, maksymalnie do 5 rowerzystów w grupie. Dla miłośników dwóch kółek przygotowaliśmy ponad 58 km odpowiednio oznakowanych szlaków – biały prostokąt z czarną sylwetką roweru. Ich sieć pozwala na zaplanowanie wielu ciekawych, jednodniowych wycieczek. Przed wyruszeniem na trasę warto zapoznać się z Regulaminem dla odwiedzających Gorczański Park Narodowy (www.gorcepn.pl — Turystyka).

Uczestnikom rodzinnych wypraw polecam trasę z Koninek, przez uroczysko Pasięka do polany Potasznia i dalej, już poza granicami Parku, asfaltową drogą przez wieś Konina, Niedźwiedz, Poręba Wielka, z powrotem do miejsca startu. Długość całej trasy to ok. 24 km, z czego w granicach Parku ponad 8 km. Różnica wzniesień ok. 400 m możliwa do pokonania nawet przez mało wprawionych rowerzystów.

Pierwsze cztery kilometry bardzo łagodnie wspinamy się na wysokość ok. 900 m n.p.m., by dalej kilkanaście kilometrów zjeżdżać, miejscami nawet ostro w dół. Ostatni odcinek ok. 5 km niestety pod górkę, ale do pokonania tylko 150 m wysokości względnej. Podczas wycieczki można poznać kilka zbiorowisk leśnych GPN: buczynę karpacką, dol-

Rozmieszczenie szlaków rowerowych w Gorczańskim Parku Narodowym



noreglowy bór jodłowo-świerkowy, olszynę bagienną, główne gatunki drzew, takie jak: buk, jodła, świerk, a także wiele gatunków roślin zielnych.

Najmłodszych zachęcam do udziału w programie „Przyjaciel Gorczańskiego Parku Narodowego”. Aby otrzymać dyplom i odznakę Przyjaciela GPN trzeba wykonać kilka zadań podczas wycieczki po Parku. Książeczkę z zadaniami można otrzymać (bezpłatnie) w:

- Dyrekcji GPN w Porębie Wielkiej od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00
- Gajówce Mikołaja w Łopusznej od maja do września, w soboty i niedziele w godz. 10.00–16.00
- punkcie sprzedaży biletów w Koninkach,
- punkcie informacyjno-edukacyjnym na Trusiówce w Lubomierzu-Rzekach.

Więcej informacji znajdziecie na stronie:

www.przyjacielpn.pl

Będzie nam bardzo miło, gdy grono naszych przyjaciół poszerzy się również o turystów rowerowych.

Pamiętajmy jednak, aby podczas wycieczki zachować szczególną ostrożność podczas zjazdów. Z tych samych szlaków korzystają również piesi i oni mają pierwszeństwo! Na drodze w wielu miejscach zamontowane są drewniane sączki, progi, które odprowadzają wody opadowe. Drewno jest śliskie i może być przyczyną poślizgnięcia się. Dla własnego bezpieczeństwa w tych miejscach przeprowadźmy rower!

Na proponowanym szlaku, w wielu miejscach znajdują się specjalnie przygotowane miejsca odpoczynku wyposażone w ławostoły, ławki, parkingi rowerowe. Powstały one dzięki dofinansowaniu przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. Zadbajmy, aby ta mała infrastruktura służyła nam przez lata. Uszanujmy przyrodę i nie pozostawiamy po sobie śmieci, gdyż stanowią one duże zagrożenie dla drobnych zwierząt oraz zakłócają piękno krajobrazu.

Krystyna Popko-Tomasiewicz



ZAGADKI SALAMANDRY

Jakie to drzewo?

Jesienią większość drzew zrzuca liście. Rysunki przedstawiają liście i owoce 6 gatunków drzew, które rosną w Gorczańskim Parku Narodowym. Są to: buk, grab, jawor, jesion, lipa, wiąz. Spróbujcie odgadnąć gatunki drzew po wyglądzie ich liści, a następnie dopasować właściwe dla nich owoce. Rozwiązania wpiszcie do tabeli obok. Na odpowiedzi czekam do 30. listopada 2015 r.

Gatunek drzewa	Liść – numer	Owoc – litera
Buk		
Grab		
Jawor		
Jesion		
Lipa		
Wiąz		

2015 r.

Rozpoczęcie modernizacji
oficyny dworskiej w Porębie
Wielkiej. Po remoncie obiekt
pełnić będzie funkcję eduka-
cyjno-wystawienniczą



Rozwiązanie zagadki z letniego numeru „Salamandry”: **Żmija – prawda i mity.**

Zdania prawdziwe:

- Dorasta do długości ok. 80 cm. Samice są większe od samców.
- Poluje na drobne zwierzęta – głównie gryzonie, płazy, jaszczurki. Gdy dostrzeże człowieka ucieka i stara się ukryć.
- Atakuje tylko wtedy jest zaskoczona, nadepnięta lub drażniona.
- Jad żmii jest niebezpieczny dla człowieka, szczególnie dla małych dzieci i osób starszych.
- Ma w Gorcach swoje naturalne stanowiska. W niektórych miejscach można zobaczyć kilka osobników jednocześnie, ale nigdzie nie występuje masowo.

Zdania fałszywe:

- Najczęściej osiąga długość 1,5 metra.
- Potrafi upolować i zjeść dorosłą kurę i kota.
- Gdy zauważy człowieka podkrada się bliżej niego i atakuje.
- Jad żmii jest śmiertelnie niebezpieczny dla każdego człowieka. Ukąszona osoba natychmiast umiera.
- Występuje w całych Gorcach w bardzo dużej liczbie, gdyż jest hodowana i rozmnażana przez pracowników Parku, którzy wypuszczają ją do środowiska.

Nagrody, wydawnictwa edukacyjne GPN, za prawidłowe odpowiedzi otrzymują:

- 1. Kasia Berdychowska z Tymbarku**
- 2. Klara Rokosz z Tymbarku**
- 3. Maciej Świętoń z Godapi**

STRONY DLA NAJMŁODSZYCH

Mały Przyrodnik obserwuje... wędrujące nasiona!



Początek jesieni to czas, kiedy obserwujemy rozmaite owoce. Jedne są miękkie i soczyste, a inne suche i twarde. Czy zastanawialiście się kiedyś po co rośliny wytwarzają owoce? Roślina ma w tym bardzo ważny cel – wytwarza owoc by chronić ukryte w nim nasiona, a zarazem wysłać je w podróż. W jaki sposób nasiona podróżują? Środkiem transportu może być wiatr lub zwierzęta. Za ich pośrednictwem roślina wysła swoje przyszłe potomstwo w nowe, odległe miejsca. Wygląd owocu wskazuje z jakiego środka lokomocji korzysta.

Niektóre owoce mają skrzydełka! To te, które wyruszają w świat unosząc się na wietrze. Na przykład owocem lipy jest malutki orzeszek w kształcie miniaturowej gruszki o długości ok. 0,5 cm. **Lipowe orzeszki** siedzą sobie – po kilka – na szypułce wyposażonej w podłużne skrzydełko. Wiatr wprawia je w ruch wirowy, dzięki któremu mogą daleko polecieć. Również **owoce klonu** odbywają podróż „lotniczą”. Małe kuliste orzeszki rosną i wyruszają w drogę parami. Jednak każdy ma swoje własne skrzydełko o długości ok. 5 cm.



Owoce lipy

Klon jawor i klon zwyczajny to drzewa podobne do siebie jak bracia. Możecie je rozróżnić po ułożeniu skrzydełek, które ilustruje rysunek.



Owoc jawora

Owoc klonu zwyczajnego

„Latające” owoce wytwarza też **grab**. Są one znacznie mniejsze niż u lipy i klonu. Przyjrzyjmy im się z bliska, a najlepiej przez lupę! Widać na nich wzorki – delikatne żeberka. Każdy grabowy orzeszek jest przyrośnięty do dużego 3-klapowego skrzydełka. Skrzydlate owocki są zebrane w kiść, z której się odrywają i rozsiewają za pomocą wiatru.



Owoce grabu

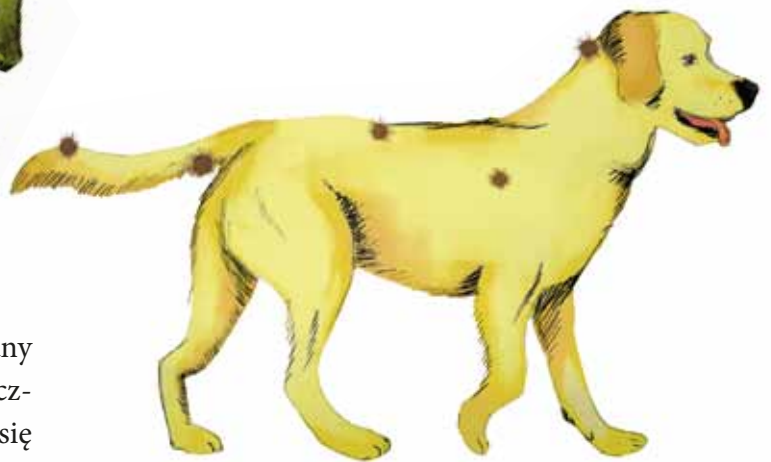
2010 r.

Udostępnienie wyremontowanej Gajówki Mikołaja w Dolinie Łopusznej do celów edukacyjno-wystawienniczych

Dla niektórych owoców środkiem lokomocji są zwierzęta. Na pewno dobrze znacie kuliste „rzepy” **łopianu**. Mają one specjalne haczyki, którymi przyczepiają się do sierści zwierząt, albo naszych ubrań i wędrują wraz z nimi.



Łopian



W podobny sposób rozsiewa się mniej znany choć też pospolity **rzepik**. Jego owocki są znacznie mniejsze, ale równie mocno przyczepiają się do zwierząt i ludzi. Mistrzem przyczepności jest **przytulia czepna** – nie tylko owocki ale cała roślina jest gęsto pokryta maleńkimi sztywnymi szczecinkami, które skutecznie oblepiają sierść zwierząt i nasze ubrania.



Przytulia czepna

Są też takie nasiona, które podróżują w ptasich dziobach, np. **orzeczki bukowe** – przysmak sójek, orzechówek, dzięciołów i kowalika. Żerujące ptaki często zabierają, przenoszą i gubią nasiona. Dla niektórych nasion środkiem transportu są żołądki ptaków i ssaków. Taka podróż jest możliwa dzięki temu, że nasiona ukryte są w smacznych, pożywnych owocach, np. **wiśni, jarzębiny, głogu** czy **bzu czarnego**. Owocami drzew i krzewów objadają się szpaki i drozdy, zaś te które spadną na ziemię zbiera lis i kuna. Połknięte nasiona zostają wydalone w zupełnie nowym miejscu, a przejście przez przewód pokarmowy zwierzęcia dodatkowo ułatwia im kiełkowanie.

Mariola Stefanik





GALERIA SALAMANDRY

**Impreza plenerowa w Gajówce Mikołaja z cyklu
„Wakacyjne przygody na ścieżkach przyrody”
Łopuszna, 8 sierpnia 2015 r.
Fot. Ewa Strauchmann**



WYDAWCA: Gorczański Park Narodowy

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Anna Kurzeja, Mariola Stefanik, Ewa Strauchmann, Paweł Czarnota

ADRES KORESPONDENCYJNY: „Salamandra”, Gorczański Park Narodowy

Poręba Wielka 590, 34-735 Niedźwiedź, tel.: 18 33 17 207 wew. 36, e-mail: gpn@gorcepn.pl, www.gorcepn.pl

SKŁAD I DRUK: Studio Graficzne Piotr Kurasiak, ul Szymanowskiego 10a/8, 59-400 Jawor, tel.: +48 605 543 122

NAKLAD: 2000 egzemplarzy, egzemplarz bezpłatny

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: Dolina Kamienicy. Fot. Paweł Armatys